

**RAFAŁ JOSSE' KANCELARIA RADCY PRAWNEGO**

43-100 Tychy ul. Baziowa 24  
email: [rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl](mailto:rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl)  
ING BŚ 24 1050 1399 1000 0092 0537 0365  
NIP 6461097182  
tel. 501 496 198

---

Tychy dnia 2019.02.22.

Trybunał Konstytucyjny  
Rzeczypospolitej Polskiej  
ul. Jana Christiana Szucha 12a  
00-918 Warszawa

Skarżący:  
M J

Sygn. Akt

**Skarga konstytucyjna.**

W imieniu skarżącego, którego pełnomocnictwo załączam, wnoszę o:

- 1) uznanie Art. 77 § 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych za niezgodny
  - z Art. 10 ust. 2 Konstytucji
  - z Art. 10 ust. 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
  - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
  - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji
  - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 10 ust. 2 Konstytucji
  - z Art. 45 ust. 1 Konstytucji związku z Art. 144 ust. 3 pkt. 17 Konstytucji
  
- 2) uznanie
  - Art. 17 ust. 1 Konstytucji w zakresie w jakim o właściwości Sadu decyduje przedmiot roszczenia pozwu a nie jego podstawa faktyczna za sprzeczny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji tj. prawem do *właściwego Sadu*

lub alternatywnie

uznanie iż Art. 17 ust. 1 Konstytucji w całości jest niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz Art. 32 ust. 1 Konstytucji tj. prawem do rozpoznania sprawy przez właściwy Sad oraz prawem do jednakowego traktowania przez władze publiczne z uwagi na niejednoznaczność brzmienia normy prawnej

3) uznanie Art. 118 § 5 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

za niezgodny z

- z Art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
- z Art. 31 ust. 3 zdanie ostatnie Konstytucji
- z Art. 10 ust. 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 176 ust. 2 Konstytucji
- z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 10 ust. 2 Konstytucji
- z Art. 79 ust. 1 Konstytucji

Wnoszę także o zasądzenie na rzecz skarżących kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów wstawiennictwa na rozprawie wg. klucza

## Uzasadnienie

Skarżący w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym w W pod Sygn. Akt wniosła o ustanowienie pełnomocnika celem wniesienia **zażalenia** jako środka odwoławczego od orzeczenia wydanego przez Sąd Apelacyjny w W jako Sąd I instancji. Wniosek pozytywnie rozpoznano w dniu kwietnia 2015 r.

Ustanowiony w sprawie pełnomocnika na podstawie Art. 118 § 5 KPC sporządził opinie o rzekomym braku podstaw do wniesienia zażalenia. Uprawnienia swe wywodził z normy Art. 118 § 5 K.P.C. która enumeratywnie wymienia przypadki w jakich możliwe jest sporządzenie opinii zamiast środka zaskarżenia, lecz w ocenie pełnomocnika z urzędu winna być stosowana „odpowiednio” do innych form środków procesowych kierowanych do SN. Z poglądem tym skarżący się nie zgodził i w dniu kwietnia 2016 r. wniósł pozew przeciwko pełnomocnikowi z urzędu domagając się naprawienia szkody wyrządzonej nie dokonaniem czynności procesowej w terminie tj. nie wniesieniem zażalenia.

W dniu listopada 2016 r. Sąd Rejonowy dla W pod Sygn. Akt oddalił powództwo wskazując, że *jakkolwiek przywołany przepis nie wymienia literalnie postępowania ze skargi o wznowienie postępowania, nie ulega wątpliwości, że normatywny ładunek owego przepisu zawiera również i to szczególne postępowanie ze względu na ratio legis Art. 118 § 2 KPC (... ) Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie wprost w postanowieniu Sądu najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r. wydanym pod Sygn. Akt I PZ 36/19 (... ) Mając powyższe na względzie wskazać należy, że ponad wszelką wątpliwość radca prawny, będąc pełnomocnikiem z urzędu ustanowionym do sporządzenia i wniesienia do Sądu najwyższego zażalenia w sprawie (... ) jeśli nie stwierdza podstaw do wniesienia skargi, jest nie tylko uprawniony, ale obowiązany – zgodnie z Art. 118 § 5 KPC – sporządzić opinię prawną.*

Od wydanego w sprawie wyroku skarżący złożył apelację z maja 2017 r. a ponadto w jej toku pismo z dnia grudnia 2018 r. w którym wskazał na okoliczność, że w toku innego postępowania ( o identycznej podstawie formalnej ) prawomocnie Sąd Apelacyjny w Katowicach pod Sygn. Akt I ACz 59 / 18 uznał iż w przypadku roszczenia o naprawienie szkody

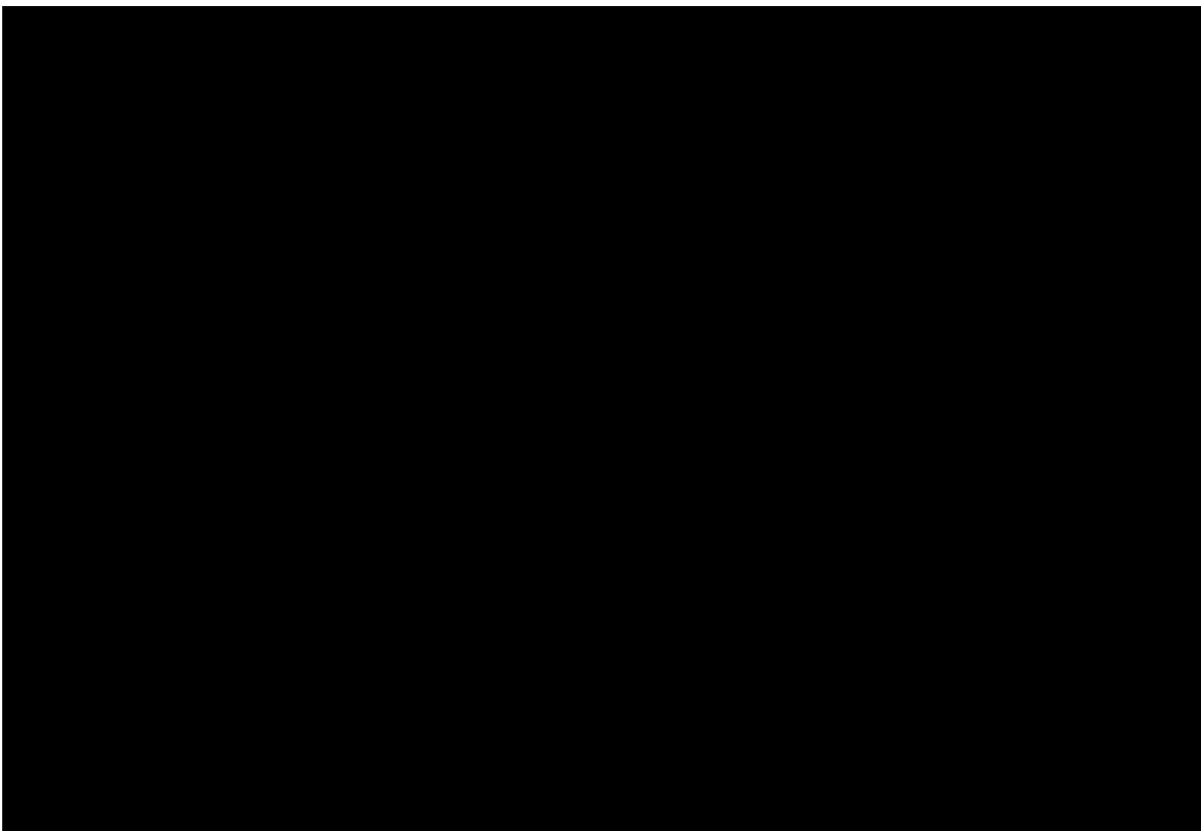
wyrządzonej nie wniesieniem środka procesowego wyłącznie właściwym do rozpoznania powództwa jako Sąd I instancji jest Sąd Okręgowy.

Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia Sadu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie pod Sygn. Akt I Cz 59/18 o właściwości Sadu Okręgowego jako Sadu I instancji nie decyduje treść żądania pozwu, lecz to co stanowi przedmiot ochrony związany z roszczeniem pozwu. Jak wskazał Sad Apelacyjny w Katowicach roszczenie związane z czynnością procesową nie jest roszczeniem materialnym a zatem powództwo o odszkodowanie czy zadośćuczynienie za niedokonanie czynności procesowej na podstawie Art. 17 ust. 1 KPC podlega wyłącznej właściwości Sądów Okręgowych albowiem to co stanowi „podstawę faktyczną” roszczenia, a wiec prawo którego ochrony domaga się powód w ramach powództwa o naprawienie szkody nie ma żadnych cech roszczenia materialnego.

Wyrokiem z dnia            grudnia 2018 r. wydanym w składzie z udziałem Sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości „na stałe na okres 2 lat” Sad Okręgowy w W            pod Sygn. Akt            wyrokiem z dnia            grudnia 2018 r. oddalił apelację skarżącego wskazując, że sadem właściwym do rozpoznania powództwa jako sąd I instancji jest w jego ocenie Sąd Rejonowy a ponadto iż *w ocenie Sąd Okręgowego sad pierwszej instancji prawidłowo uznał, że pozwana mogła złożyć opinię o braku podstaw do wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego ww zakresie poprzez zastosowanie w drodze analogii Art. 118 § 5 KPC.*

Ostateczne orzeczenie w sprawie w postaci Wyroku z dnia            grudnia 2018 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w w            pod Sygn. Akt            doręczono skarżącemu listem poleconym :            w dniu 4 lutego 2018 r. co potwierdza trackingu pocztowy :

**Dane przesyłki:**



Oznacza to iż zgodnie z Art.77 ust. 2 Ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczął swój dalszy bieg biegł w dniu 4 lutego 2019 r.

List przedmiotowy został doręczony skarżącemu w trybie tzw. EPO czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2017 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowania cywilnym wskazuje iż :

**§ 13a. 1.** Jeżeli warunki techniczne sądu wysyłającego oraz operatora na to pozwalają, formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, **ma postać elektroniczną i jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego** służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego

Jednocześnie skarżący przed Sądem Rejonowym dla K ..... dochodził zadośćuczynienia i odszkodowania wskazując na następujące okoliczności faktyczne:

Na skutek postępowania pod Sygn. Akt ..... przed Sądem Okręgowym w K ..... skarżący wniósł o ustanowienie pełnomocnika celem wniesienia skargi do SN. Wniosek pozytywnie rozpoznano pod Sygn. Akt ..... . Następnie Zarządzeniem z lipca 2015 r. Okręgowa Rada Adwokacja w postępowaniu pod Sygn. Akt ..... wyznaczyła adw. P ..... K ..... pełnomocnikiem w sprawie przed SO w K ..... pod Sygn. Akt ..... celem sporządzenia i wniesienia skargi do SN.

Ustanowiony w sprawie pełnomocnik nie sporządził skargi do SN ani też żadnego innego środka procesowego. Jak podał w pozwie i toku procesu skarżący – ustanowiony w sprawie pełnomocnik w tym nie sporządził opinii o bezzasadności skargi.

W toku procesu Sądu Rejonowy dla K ..... ustalił iż sporządzenie opinii miało charakter werbalny i jako taka forma zostało przekazane skarżącemu. Nadmienić należy, że skarżący zaprzecza tej okoliczności i podaje, że w przedmiotowej sprawie spotkał się z pozwanym pełnomocnikiem 3-krotnie z K ..... oraz jeden raz w Kancelarii pełnomocnika w W ..... Powód wydał także pełnomocnikowi wszelkie materiały w sprawie a w szczególności zapadłe orzeczenia wraz z uzasadnieniem, oraz odpis apelacji. Każdorazowo skarżący był zapewniany iż skarga jest zasadna, a następnie iż jest na ukończeniu. Istotnie jednak dostarczył w toku tych spotkań szkic skargi do SN sporządzony przez zaprzyjaźnioną kancelarię ( na kanwie sprawy o identycznym przedmiocie rozstrzygnięcia ), która została wcześniej skutecznie wniesiona i pozytywnie rozpoznana przez SN ( dotyczyła innej osoby). W grudniu 2016 r., po półtora roku oczekiwania na wniesienie skargi, skarżący został poinformowany, że pełnomocnik „przegapił” ostateczny termin wniesienia skargi i zapomniał jej wnieść.

Pozostaje bezspornym faktem, że pełnomocnik został ukarany dyscyplinarnie przez Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w K . Odpisu orzeczenia nie doręczono nigdy skarżącemu z uwagi na brak statusu „strony” w tym postępowaniu.

W dniu czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy dla K. oddalił powództwo skarżącego wskazując, że sporządzenie opinii w formie werbalnej było zgodne z Art. 118 § 5 KPC który uprawnia pełnomocnika z urzędu od odstąpienia od sporządzenia środka procesowego i sporządzenia zamiast niego opinii

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że skarga do SN została sporządzona, ale nie została podpisana oraz wysłana do Sądu Najwyższego. Oznacza to, że *powód dysponował skargą przed upływem terminu do jej wniesienia, a zatem obiektywnie miał możliwość złożenia skargi. (...)* Z tylko sobie wiadomych powodów, powód M J nie złożył skargi do do Sądu Najwyższego korzystając z pomocy pełnomocnika z wyboru, pomimo istnienia takiej możliwości.

Na marginesie zauważyć należy, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił w jaki sposób skarżący miał wnieść tą przygotowaną skargę w sytuacji gdy nie miał uprawnień do jej podpisania, a pełnomocnika z urzędu wyznaczono mu właśnie z tej przyczyny iż nie było go stać na pełnomocnika z wyboru. Trudno w tych okolicznościach dostrzec możliwość jaką sugeruje Sąd Rejonowy. W dalszej części uzasadnienia wskazano jednak, co istotne dla niniejszej skargi, że

*Pozwany jako ustanowiony dla powoda pełnomocnik z urzędu (... ) nie miał obowiązku sporządzenia samej skargi, skoro **według jego wiedzy i doświadczenia** nie było ku temu przesłanek (... ) przekazał on powodowi ustnie informacje o możliwych sposobach zakwestionowania niekorzystnego dla niego orzeczenia.*

Inaczej rzecz ujmując ustanowiony w sprawie pełnomocnik, na podstawie własnej wiedzy i swojego zakresu doświadczenia nie był przekonany ani zdolny skutecznie zakwestionować orzeczenia w sprawie w której był ustanowiony, ale widząc taką możliwość dostrzeżoną przez innych adwokatów wskazał powodowi iż powinien skorzystać z ich pomocy w ramach pełnomocnictwa z wyboru (na którego skarżącego przecież nie było stać, co potwierdza prawomocne orzeczenie Sadu Okręgowego o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu). Na tej podstawie Sąd Rejonowy dla K. w dniu czerwca 2018 r. oddalił powództwo skarżącego.

Od wydanego w sprawie wyroku skarżący złożył apelację z dnia sierpnia 2019 r. a ponadto w jej toku pismo z dnia grudnia 2018 r. w którym wskazał na okoliczność, że w toku innego postępowania ( o identycznej podstawie formalnej ) prawomocnie Sąd Apelacyjny w Katowicach pod Sygn. Akt I ACz 59 / 18 uznał iż w przypadku roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej nie wniesieniem środka procesowego wyłącznie właściwym do rozpoznania powództwa jako Sąd I instancji jest Sąd Okręgowy.

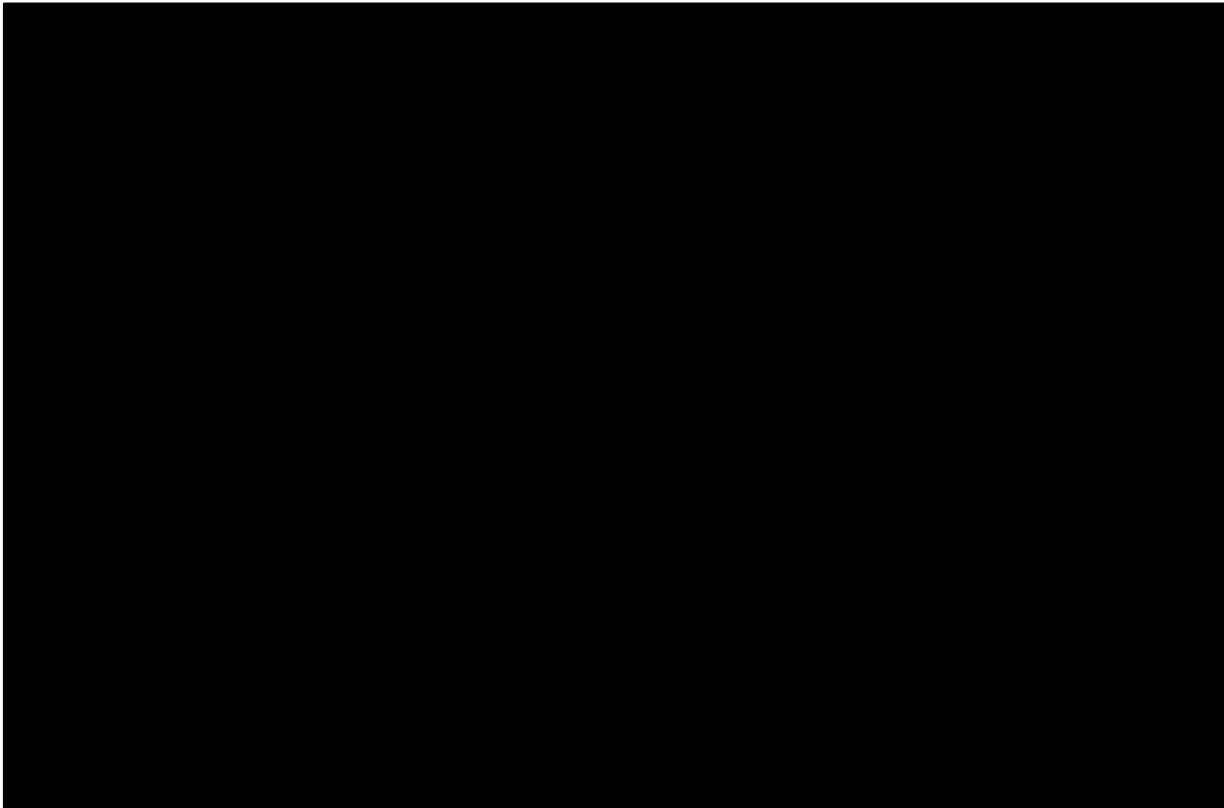
Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia Sadu Apelacyjnego w K. w sprawie pod Sygn. Akt I Cz 59/18 o właściwości Sadu Okręgowego jako Sadu I instancji nie decyduje treść żądania pozwu, lecz to co stanowi przedmiot ochrony związany z roszczeniem pozwu. Jak wskazał Sad Apelacyjny w Katowicach roszczenie związane z czynnością procesową nie jest roszczeniem materialnym a zatem powództwo o odszkodowanie czy zadośćuczynienie za niedokonanie czynności procesowej na podstawie Art. 17 ust. 1 KPC podlega wyłącznej właściwości Sądów Okręgowych albowiem to co stanowi „podstawę

faktyczną” roszczenia, a więc prawo którego ochrony domaga się powód w ramach powództwa o naprawienie szkody nie ma żadnych cech roszczenia materialnego.

Wyrokiem z dnia        grudnia 2018 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w K:        pod Sygn. Akt        oddalono apelację skarżącego wskazując, że sadem właściwym do rozpoznania powództwa jako sąd I instancji jest Sąd Rejonowy

Ostateczne orzeczenie w sprawie w postaci Wyroku z dnia        grudnia 2018 r. wydanego przez Sąd Okręgowy K.        pod Sygn. Akt        doręczono skarżącemu listem poleconym        w dniu 19 lutego 2018 r. co potwierdza trackingu pocztowy :

**Dane przesyłki:**



Oznacza to iż zgodnie z Art.77 ust. 2 Ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczął swój dalszy bieg biegiel w dniu 19 lutego 2019 r.

List przedmiotowy został doręczony skarżącemu w trybie tzw. EPO czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2017 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowania cywilnym wskazuje iż :

**§ 13a. 1.** Jeżeli warunki techniczne sądu wysyłającego oraz operatora na to pozwalają, formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, **ma postać elektroniczną i jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego** służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego

Skarżący podnosi co następuje :

Jako pierwszy zarzut skarżący podnosi iż sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez osoby nie posiadające nominacji Prezydenta RP do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w określonej instancji sądowej – jest naruszeniem konstytucyjnie chronionego prawa skarżącej do rozpoznania sprawy przez „właściwy Sąd” w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji, a więc przez osoby którym Prezydent RP nadał status niezawisłego wymiaru sprawiedliwości.

Ponadto za niezgodne z prawem do bezstronnego i niezawisłego Sadu w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji jest w ocenie skarżącej sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez osoby powołane do tej funkcji przez organy inne niż wymienione w Konstytucji jako wyłącznie uprawnione do nominowania Sądów.

Uzasadniając powyższe zarzuty przypomnieć należy, że w Wyroku z dnia 24 października 2007 r. w sprawie pod Sygn. Akt SK 7/06 Trybunał Konstytucyjny wskazał :

*W związku z tym należy zwrócić uwagę, że w myśl art. (...) sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle tylko, o ile ustawa to przewiduje. Sąd okręgowy rozpoznający zażalenie na postanowienie (...) nie rozpoznaje sprawy od nowa, natomiast bada zgodność z prawem postanowienia sądu rejonowego, czyniąc to w granicach podniesionych zarzutów. Jeżeli zarzuty te nie są zasadne, sąd nie wydaje nowego postanowienia, ale utrzymuje w mocy postanowienie zaskarżone. Właściwe organy wykonują wówczas postanowienie sądu utrzymane w mocy. Postanowienie sądu okręgowego nie kształtuje zatem samodzielnie sytuacji prawnej (...), ale pozostaje w nierozdzielnej w związku z utrzymanym w mocy postanowieniem sądu rejonowego. Na ostateczne rozstrzygnięcie składa się zatem nie tylko postanowienie sądu utrzymujące w mocy postanowienie sądu niższego szczebla, ale również utrzymywane w mocy postanowienie sądu rejonowego. Mając to na uwadze, nie można twierdzić, że przepisy stosowane wyłącznie w postępowaniu przed sądem rejonowym nie stanowią podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do sytuacji, w której przepisy stosowane wyłącznie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie mogłyby nigdy stanowić przedmiotu skargi konstytucyjnej. Oznaczałoby to niezasadne przedmiotowe ograniczenie art. 79 Konstytucji.*

*(...) Istotą orzeczenia ostatecznego w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest więc jego związek z danym prawem lub wolnością konstytucyjnie chronionymi, nie zaś związek z toczącym się innym postępowaniem, nawet gdyby postępowanie to z punktu widzenia organu je*

*prowadzącego miało charakter główny i zasadniczy, zaś postępowanie, w wyniku którego wydano orzeczenie dotyczące praw i wolności skarżącego, należało uznawać za jedynie poboczne, dodatkowe czy służebne wobec postępowania głównego” (OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85, s. 851). Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie podziela poglądy wyrażone w cytowanym wyroku.*

*(...) Zdarza się także, że organ orzekający wykorzystuje jakąś normę, konstruując treść rozstrzygnięcia (co wynika z uzasadnienia orzeczenia i rekonstrukcji rozumowania organu orzekającego), ale wyraźnie w sentencji jej nie powołał. I w takim wypadku orzecznictwo TK (por. m.in. wyrok z 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211, s. 1031-1034, s. 829; wyrok z 17 września 2002 r., sygn. SK 35/01, OTK ZU nr 5/2002, poz. 60; wyrok z 14 czerwca 2004 r., sygn. SK 43/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 58, s. 753; postanowienie z 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124, s. 1455; wyrok z 7 marca 2006 r., sygn. SK 11/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 27, s. 272; wyrok z 24 kwietnia 2007, sygn. SK 49/05, OTK ZU nr 4/A/2007, poz. 39, s. 408) przyjmuje, że istnieje wymagany przez art. 79 Konstytucji związek między orzeczeniem i przedmiotem kontroli konstytucyjności, jakkolwiek nie jest on wprost ujawniony w treści sentencji indywidualnego rozstrzygnięcia.*

*Kolejna grupa wypadków charakteryzuje się luźniejszym związkiem między zaskarżoną normą i ostatecznym rozstrzygnięciem. Jeden wariant takiej sytuacji można obserwować wówczas, gdy norma, której dotyczy zarzut niekonstytucyjności, była „użyta” przez organ orzekający w ramach konkretnego postępowania, jako decydująca o rozstrzygnięciu kwestii ubocznej w postępowaniu (np. kwestii policji sądowej, por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16), lub wypadkowej, nieujawnionej *expressis verbis* w samym tekście ostatecznego orzeczenia (por. wyrok z 12 grudnia 2005 r., sygn. SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133, s. 1520; wyrok z 24 lipca 2006 r., sygn. SK 58/03, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85, s. 851-852). W takich wypadkach związek wymagany przez art. 79 Konstytucji jest znacznie mniej intensywny niż w poprzednich dwóch opisanych sytuacjach, jakkolwiek niepodobna negować jego istnienia. Orzecznictwo TK dostarcza zróżnicowanych przykładów traktowania tego rodzaju sytuacji, które dla niniejszej sprawy nie mają jednak znaczenia.*

*Na tle rozpatrywanej sprawy mamy bowiem do czynienia z jeszcze inną sytuacją, jeżeli chodzi o relację między przedmiotem kontroli konstytucyjności i ostatecznym orzeczeniem, uznawanym za przesłankę skargi konstytucyjnej. Niekonstytucyjność przepisów (...) dotyka bowiem ustroju władzy sądowniczej, nie zaś przepisów materialnoprawnych czy procesowych, tworzących *sensu stricto* podstawę orzeczenia w konkretnej sprawie. Tu związek zachodzący między kontrolowanymi przez Trybunał Konstytucyjny przepisami (normami) a ostatecznym orzeczeniem należy opisać poprzez odwołanie się do konstrukcji związku *sine qua non*. Jak już bowiem wyżej wskazano (pkt 1.1.) podstawowe przepisy ustrojowe (do których należą kontrolowane normy) także tworzą normatywną podstawę rozstrzygnięcia. Dotyczy to przepisów przesądzających o substracie personalnym (z kogo się składa sąd) i o wyposażeniu takich osób w odpowiednie kompetencje, w ramach których wydane zostaje ostateczne rozstrzygnięcie.*

*W wypadku przepisów ustrojowych związek między nimi i rozstrzygnięciem jest pozbawiony takiej bezpośredniości powiązania z podstawą konkretnego rozstrzygnięcia, jak w pierwszej i drugiej z opisywanych wyżej sytuacji (podstawa powołana w sentencji; podstawa wykorzystana do konstrukcji rozstrzygnięcia), a nawet bezpośredniości powiązania z wykorzystaniem normy w konkretnym postępowaniu, jak w trzeciej sytuacji. Niepodobna jednak zaprzeczyć, że przepisy ustrojowe stanowią tu normatywną podstawę (legitymizację) działania organu wydającego ostateczne rozstrzygnięcie. Jednakże po pierwsze jest to związek znacznie luźniejszy niż w pozostałych sytuacjach, a po drugie charakteryzujący się niekoniecznością*



wystąpienia wadliwości samego rozstrzygnięcia czy postępowania. O ile bowiem w opisanych dwóch sytuacjach w postępowaniu, którego efektem jest wydanie ostatecznego rozstrzygnięcia, dochodzi do zastosowania przepisu niekonstytucyjnego (materialnego albo formalnego), o tyle w wypadku niekonstytucyjności przepisu ustrojowego samo indywidualne postępowanie w sprawie i treść orzeczenia – mogą nie wykazywać usterek. Należy podkreślić, że jakkolwiek skarga konstytucyjna skierowana tylko przeciw przepisom ustrojowym nie wykazuje (i tak jest też w konkretnym wypadku) niekonstytucyjności normatywnej podstawy orzekania *in concreto*, to konstytucyjność przepisów ustrojowych, tak jak na tle rozważanego wypadku, determinująca kwestię tego, **kto może orzeczniczo działać jako sędzia**, wedle Trybunału Konstytucyjnego może być przedmiotem kontroli w ramach postępowania inicjowanego skargą konstytucyjną. Przesłanka objęcia badanego przepisu pojęciem „podstawy orzekania”, tak jak o tym mówi art. 79 Konstytucji, zostaje tu bowiem spełniona.

(...) Zasadniczy zarzut przedstawiony przez skarżących dotyczy naruszenia prawa do sądu zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego prawo do sądu obejmuje w szczególności: 1) prawo do uruchomienia postępowania sądowego, 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności oraz 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia. Zakres przedmiotowy stosowania gwarancji zawartych w analizowanym przepisie konstytucyjnym wyznacza pojęcie sprawy. Ustalając znaczenie tego pojęcia Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę na treść art. 175 Konstytucji, który wyraża zasadę monopolu sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. W świetle dotychczasowego orzecznictwa pojęcie sprawy pozostaje w ścisłym związku z pojęciem wymiaru sprawiedliwości (...) **Ogólnie rzecz ujmując, pojęcie sprawy oznacza wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu w relacji z innymi równorzędnymi podmiotami lub w relacji z władzą publiczną, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (zob. wyrok z 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, s. 555).** ( ... )

Rozważając zakres stosowania art. 45 Konstytucji, należy wziąć pod uwagę całokształt przepisów konstytucyjnych określających kompetencje sądów. ( ... ) Rozwijając i uzupełniając dotychczasową linię orzeczniczą, Trybunał Konstytucyjny pragnie stwierdzić, że **konstytucyjne prawo do sądu obejmuje czwarty, bardzo ważny element, a mianowicie prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.**

Zważyć należy, iż zgodnie z Art. 55 § 2 Ustawy o ustroju sądów powszechnych Sędzia sądu powszechnego osobie fizycznej może być nadany status Sędziego, a więc może być **powoływana tylko na odrębne, ściśle oznaczone ustawą stanowiska** w sądzie rejonowym, okręgowym lub apelacyjnym. Ustawodawca wskazał więc i doprecyzował w ustawie o ustroju sądów powszechnych iż powołanie Sędziego następuje na konkretne, **określone co do miejsca i funkcji stanowisko** co potwierdza treść Art. 55 § 3 Ustawy.

Ustawa o ustroju sądów powszechnych wprowadza także **odrębne**, odmienne od siebie przesłanki niezbędne do kandydowania na stanowisko sędziego sądu rejonowego oraz innych sądów tj. okręgowego i apelacyjnego.

Zgodnie z Art. 61 Ustawy na stanowisko Sędziego Sądu Rejonowego może każdy, kto spełnia określone ustawą przesłanki ( także osoba nie będąca Sędzią ), podczas gdy zgodnie z Art. 63 § 1 Ustawy na **stanowisko sędziego Sądu Okręgowego** może kandydować wyłącznie

sędzia Sądu Rejonowego posiadający **co najmniej czteroletnią praktykę orzecniczą w Sądzie Rejonowym.**

Podkreślenia wymaga także fakt iż zgodnie z Art. 57b Ustawy wskazano, że na stanowiska sędziowskie w sądzie okręgowym lub apelacyjnym ubiegać się może kandydat, którego ocenia się „*merytoryczny poziom orzecznictwa oraz sprawności i efektywności podejmowanych czynności*” w dotychczasowych postępowaniach sądowych, Ocena ta dokonywana jest z wybranych losowo wszystkich spraw w jakich kandydat na sędziego orzekał. Wskazano również w ustawie iż ocenie podlegają wszystkie orzeczenia kandydata uchylone lub zmienione w apelacji w okresie ostatnich 3 lat. Z przesłanek tych wywieść więc można bez wątplenia iż Sędziom Sadu Okręgowego może zostać jedynie czynny Sędzia Sadu Rejonowego spełniający kryteria należytej staranności i poziomu orzekania w dotychczasowej instancji w jakiej orzeka.

Podobnie w Art. 64 § 1 Ustawy wskazano iż warunkiem ubiegania się o stanowisko Sędziego Sądu Apelacyjnego jest co najmniej 3 letni okres pracy na stanowisku Sędziego Sadu Okręgowego. Istnieje więc określona w ustawie „gradacja” ścieżki zawodowej Sędziów sądów powszechnych zależna wprost od stażu ich pracy oraz zweryfikowanej wiedzy i merytorycznego „stylu” orzecznictwa skontrolowanego w trybie ustawy.

Art. 65 § 1 ustawy wskazuje ponadto iż Sędzią określonego Sadu można zostać z chwilą wręczenia aktu powołania przez Prezydenta RP. Konstytucja **nie przewiduje możliwości cedowania tego uprawnienia Prezydenta na jakikolwiek inny organ władzy publicznej.**

Ponad powyższe podnieść należy iż zgodnie z Art. 16 KPC sędziowie sądów powszechnych nominowani do pracy w sądach rejonowych uprawnieni są do rozpoznawania każdej sprawy z wyjątkiem spraw zastrzeżonych ustawą do właściwości sądów okręgowych. Art. 17 KPC enumeratywnie wylicza postępowania co do których ustawodawca zastrzegł właściwość Sądów Okręgowych

W końcu podnieść należy, że zgodnie z Art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do rozpoznania sprawy przez „właściwy” Sąd. Doniosłość aktu nominacji na sędziego określonego „właściwego” Sadu podkreśla **wyłączna kompetencja Prezydenta** Polski do nominowania sędziów **na określone nominacją stanowisko w oznaczonym konkretnie Sądzie** powszechnym lub administracyjnym, albo w Sądzie Najwyższym.

Mając powyższe na względzie podnieść należy, że zgodnie z dyspozycją Art. 45 ust. 1 Konstytucji ustawodawca dokonał oceny wagi i skali trudności postępowań w sprawach sądowych a następnie zastrzegł w Art. 16 ustawy KPC iż określone sprawy o większej powadze i ciężarze gatunkowym rozpoznawać mogą wyłącznie Sąd Okręgowy jako pierwsza instancja choć normalnie stanowią one funkcję apelacyjną dla Sądów Rejonowych.

W świetle gradacji uprawnień sędziowskich określonych w Ustawie o ustroju sądów powszechnych wywieść można, że celem ustawodawcy **nie było procedowania spraw określonych w Art. 16 KPC jedynie w budynku Sadu Okręgowego przez dowolnego sędziego sadu powszechnego.**

Skoro w Ustawie Kodeks Postępowania Cywilnego z 1964 r. określono gradację spraw i uprawnień sądów powszechnych, to celem ustawodawcy było aby w sprawach o szczególnych ciężarze gatunkowym, a określonych w Art. 16 KPC, procedowali wyłącznie sędziowie Sądów spełniający kryteria wyższe, niż sędziowie rejonowych sądów powszechnych. W świetle wymagań ustawy o ustroju sądów powszechnych ustawodawca zwykły uznał w 1964 r. iż koniecznym jest zapewnienie procedowania w tych szczególnych sprawach przez Sędziów

mających kwalifikacje zweryfikowane okresem doświadczenia oraz właściwym 'stylem' orzekania gwarantującym odpowiedni poziom merytoryczny w rozpoznaniu sprawy.

Skarżący podnosi iż gradacja uprawnień zawodowych spotykana jest powszechnie w ustawach. Przykładowo ustawy przewidują gradacje uprawnień zawodowych kierowców, lekarzy, pilotów, marynarzy. W każdym z tych zawodów uzyskanie „delegacji” do pełnienia czasowo funkcji w innym miejscu – nie oznacza automatycznego nabycia uprawnień. Kierowca delegowany z kat. B na C nie może prowadzić pojazdów cięższych na podstawie delegacji. Lekarz posiadający uprawnienia chirurga nie może na podstawie delegacji pracodawcy podejmować czynności anestezjologa. Itd. itp. Uzyskanie bowiem delegacji nie jest uprawnieniem, które pozwala na podejmowanie faktycznie czynności na wyższym poziomie uprawnień. Uprawnienia te w każdym zawodzie nabywa się wyłącznie w skutek zweryfikowania w drodze ustawy umiejętności kandydata i spełnienia wymogów formalnych. **Dopiero uzyskanie nominacji, wpisu ( lub innej formy aktu urzędowego ) uprawnia do podejmowania czynności z określonego zakresu działania.**

Celem przedmiotowej gradacji uprawnień w każdym zawodzie jest zapewnienie bezpieczeństwa i odpowiedniego poziomu merytorycznego „obsługi” osób, które „korzystają” z uprawnień określonej grupy zawodowej. Reasumując każda ustawowa gradacja uprawnień zawodowych to obostrzenie chroniące „petentów” określonej grupy zawodowej.

Skarżący zarzuca, że podobnie ma się rzecz w przypadku Sędziów sądów powszechnych. Celem gradacji uprawnień sędziowskich wskazanych w Ustawie o ustroju sądów powszechnych nie jest samo w sobie skomplikowanie systemu. Celem wprowadzenia wymogów formalnych ubiegania się o stanowisko Sędziego Sądu Okręgowego ( w tym wymogu lat doświadczenia w sadzie niższej instancji ) jest zapewnienie orzekania w Sadzie Okręgowym osób posiadających odpowiednie doświadczenie i zweryfikowany przez Krajową Radę Sądownictwa poziom umiejętności korzystania z wiedzy zawodowej.

W tym świetle zrozumiałym jest ustanowienie w 1964 r. w ustawie KPC gradacji a więc właściwości spraw jakie rozpoznawać mogą osoby mające status Sędziego w Sadzie Rejonowym oraz spraw określonych w Art. 16 KPC które mogą rozpoznawać wyłącznie osoby mające status sędziego Sadu Okręgowego,

Gdyby obojętnym było to który sędzia orzeka „w sprawie”, to racjonalny ustawodawca nie wprowadzałby po primo w Art. 63 i 64 Ustawy wymogu posiadania doświadczenia zawodowego kilku lat orzekania w sadzie niższej instancji. Po wtóre nie wprowadzałby w Art. 16 KPC wyłączności do orzekania w określonych sprawach przez Sędziów Sądu Okręgowego.

Skoro jednak wymogi takie wprowadzono to miało to na celu ochronę „petentów” sądów powszechnych aby w sprawach określonych w Art. 16 KPC orzekały osoby mający zweryfikowane kwalifikacje zawodowe a w szczególności doświadczenie zawodowe.

Reasumując. w ocenie skarżącego dopuszczenie do orzekania w Sadzie Okręgowym w zakresie sprawy określonej w Art. 16 KPC Sędziego Sądu Rejonowego jest naruszeniem Art. 45 ust. 1 Konstytucji tj. prawa do orzekania w sprawie przez „właściwy” Sąd.

W tym stanie rzeczy niezgodnym z Art. 45 ust. 1 Konstytucji tj. z prawem do rozpoznania sprawy przez właściwy sąd wydaje się uprawnienie wprowadzone w ustawie o ustroju sądów powszechnych w 2001 r. ( a więc pół wieku po uchwaleniu KPC ) iż na podstawie Art. 77 ustawy organ władzy wykonawczej może delegować dowolnego sędziego do orzekania w innym dowolnym sadzie.

Jak wskazano wcześniej, uprawnienie to rodzi uzasadnione wątpliwości konstytucyjne. Strona zarzuca iż jest to nieuprawnionym cedowanie wyłącznych uprawnień Prezydenta RP na rzecz władzy wykonawczej czyli Ministra Sprawiedliwości.

Tak więc użyty w Art. 77 § 1 Ustawy zwrot „ do pełnienia obowiązków sędziego ” wydaje się niegodny z Art. 2 Konstytucji w związku z Art. 179 Konstytucji skoro zgodnie z Art. 65 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych uprawnienie do orzekania uzyskuje się z chwilą otrzymania nominacji od Prezydenta RP. **Zaskarżona norma prawa jest więc niedopuszczalnym „ obejściem ” wyłącznych uprawnień Prezydenta RP do uprawnienia kogokolwiek do orzekania jako sędziego. W świetle ustawy o ustroju Sądów powszechnych uprawnienie Prezydent RP oznacza prawom do nominacji na stanowisko w ściśle określonym sądzie tj. zarówno co do obszaru właściwości tegoż Sadu jak i „poziomu” instancyjnego.**

Podkreślić przy tym należy, że zwrot „ w szczególnie uzasadnionych wypadkach ” zawarty w Art. 77 § 1 Ustawy wskazywałby na wyjątkowość tego uprawnienia Ministra Sprawiedliwości **do okoliczności wyjątkowych, niespotykanych na co dzień, stanowiących wyjątek w regule.** Jak wskazał Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie I PZ 30/15 „*norma prawna zawierająca wyjątek od zasady nie może być interpretowana w sposób rozszerzający, ani stosowana w drodze analogii do innych sytuacji niż w niej przewidziane* ”.

Tymczasem z uprawnienia do nadzwyczajnej, czasowej delegacji Sędziów sądów powszechnych organy władzy wykonawczej uczyniły zasadę pozwalającą na oszczędzanie przez budżet państwa kosztem sędziów sądów powszechnych. Zamiast bowiem na wakaty w sądach okręgowych i apelacyjnych nominować stosowną ilość sędziów – władza wykonawcza delegują do sądów okręgowych i apelacyjnych sędziów niższych instancji „oszczędzając” przy tym na ich wynagrodzeniu. Jest to w ocenie strony niedopuszczalne łamanie Konstytucji przez władze wykonawczą kosztem grupy zawodowej sędziów oraz kosztem „petentów” wymiaru sprawiedliwości, którym wbrew konstytucji nie gwarantuje się rozpoznania sprawy przez właściwy skład sądu.

Ponadto tego typu działanie władzy wykonawczej deprecjonuje pojęcie niezawisłości władzy sadowej albowiem uzależnia władzę sądową od woli organów władzy wykonawczej czyli polityków.

W ocenie strony jest także naruszenie niezależności władzy sądowniczej jest w prostej linii pochodną **uzależniania Sędziów od woli władzy wykonawczej w zakresie miejsca gdzie będą oni sprawowali swą funkcję.** Jest to niezgodne z zasadami państwa prawa tj. Art. 2 Konstytucji.

Przypomnieć należy więc w tym miejscu, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano : ***Wystarczyłoby odpowiednio zdefiniowanie pojęć (...), aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych***

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skargi przypomnieć należy gramatyczną treść zaskarżonego przepisu Art. 17 ust. 1 KPC który ma brzmienie :

**Art. 17.** Do właściwości sądów okręgowych należą sprawy:

1) o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe oprócz spraw o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązywanie przysposobienia;

Podnieść należy, że w doktrynie prawa jak i judykaturze wykształciły się dwa, wzajemnie sprzeczne sposoby interpretacji zaskarżonego przepisu. W jednym z przyjętych sposobów interpretacji przyjmuje się iż o właściwości Sądu Okręgowego nie decyduje treść roszczenia pozwu ( żądanie majątkowe ) ale to co jest faktyczną podstawą roszczenia pozwu ( a więc żądania ochrony prawa niemajątkowego ) . I tak dla przykładu przywołać należy tu dwa stanowiska sądów powszechnych :

W postanowieniu z dnia 13 lutego 2018 r. Sad Apelacyjny w Katowicach pod Sygn. Akt I ACz 59/18 wskazał : *podstawą podziału praw podmiotowych na prawa majątkowe i niemajątkowe jest prawo materialne, które reguluje różne majątkowe i niemajątkowe stosunki prawnomaterialne lub bezpośrednio określa majątkowy interes uprawnionego , który to interes stanowi zasadnicze kryterium rozróżniania praw majątkowych i niemajątkowych. ( ... ) do praw majątkowych należą przede wszystkim prawa rzeczowe, wierzytelności opiewające na świadczenia majątkowe, prawa majątkowo małżeńskie oraz znaczna część praw kwalifikowanych jako tzw. własność intelektualna. Dla tej kwalifikacji nie ma żadnego znaczenia to, czy konkretne prawo podmiotowe będące prawem majątkowych ma jakąkolwiek wartość rynkową , nie przestaje być ono zatem prawem majątkowym nawet wówczas, gdy w obrocie prawnym nie ma żadnej wymiernej wartości. Mówiąc ogólnie **sprawa ma charakter sprawy o prawa majątkowe , jeżeli żądanie powoda zmierza do zrealizowania prawa mającego bezpośredni lub pośredni wpływ na stosunki majątkowe.***

*(...) Jeżeli więc powód formułuje swoje żądanie w ten sposób, że nadaje mu cechy roszczenia cywilnoprawnego wywodzonego z prawa niemajątkowego to właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd okręgowy nawet wtedy gdy z góry wiadomo, że roszczenie to jest bezzasadne ( por. orzeczenie SN z dnia 31 marca 1955 I Cz 43/54 OSN 1957 nr 2 poz. 38 )*

*(...) Wbrew jednak stanowisku Sadu Okręgowego roszczenie powoda , którego ochrony domaga się w niniejszej sprawie nie ma charakteru majątkowego (...) Nie zasługuje również na aprobatę stanowisko Sądu Okręgowego, że zgłoszone przez powoda żądanie pośrednio odnosi się do sfery majątkowej powoda.(...) Wszystkie powołane wyżej okoliczności przemawiają zatem za przyjęciem, że roszczenie powoda jest niemajątkowym a związku z czy, właściwym do jego rozpoznania jest sąd okręgowy. Z powołanych wyżej przyczyn zaskarżone postanowienie należało uchylić.*

Podobnie Sąd Rejonowy Katowice Zachód postanowieniem wydanym w dniu 28 sierpnia 2018 r. w sprawie pod Sygn. Akt I C 1008 / 16 wskazał iż *powód w dniu 22 lipca 2016 r. wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia kwoty 1500 zł wraz z odsetkami (...) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za bezpodstawne i niezgodne z prawem zamknięcie stronie drogi do wznowienia postępowania poprzez nie wniesienie zażalenia w terminie określonym prawem*

*W piśmie z dnia 13 sierpnia 2016 r wniesionym na skutek zobowiązania (...) powód wskazał , że wnosi o zasądzenie kwoty dochodzone pozwem tytułem odszkodowania za nie wniesienie i nie sporządzenie środka zaskarżenia w terminie a z ostrożności procesowej tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa określonego w Art. 45 ust. 1 Konstytucji.*

*(...) W piśmie z dnia z dnia 9 marca 2018 r. wskazał , że w rozpoznawanej sprawie dochodzi ochrony prawa niemajątkowego tj. prawa do środka procesowego, a roszczenie*

*pieniężne stanowiące przedmiot pozwu jest jedynie roszczeniem dochodzonym wraz z żądaniem ochrony prawa niemajątkowego (...).*

*Zgodnie z Ar. 17 pkt 1 KPC do właściwości sądów okręgowych należą m.in sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe, przy uwzględnieniu zawartych w przepisie wyjątków. Podstawą podziału praw podmiotowych na majątkowe i niemajątkowe jest prawo materialne (...) Zgodnie z przedstawionym stanowiskiem Jacka Gudowskiego w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego ( Wolters Kluwer 2016 ) według powyższego kryterium do praw majątkowych należą przede wszystkim prawa rzeczowe, wierzytelności opiewające na świadczenia majątkowe prawa majątkowo – małżeńskie oraz znaczna część praw kwalifikowanych jako tzw. własność intelektualna. Podnosi się, że dla tej kwalifikacji nie ma znaczenia , czy to konkretne prawo podmiotowe będące prawem majątkowym ma jakąkolwiek wartość. Zgodnie z powyższym takie prawo nie przestanie być prawem majątkowym nawet, jeżeli w obrocie prawnym nie ma żadnej wymiernej wartości . W takim wypadku sprawa będzie miała charakter sprawy o prawa majątkowe jeżeli żądanie powoda zmierza do zrealizowania prawa mającego bezpośredni lub pośredni wpływ na jego stosunki majątkowe.*

*(...) Obecnie w orzecznictwie przyjmuje się stanowisko, że przedmiotem sprawy cywilnej jest tzw. roszczenie procesowe , co oznacza, że o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie prawa podmiotowego , lecz jedynie twierdzenie strony o jego istnieniu ( porównaj... )*

*Jeżeli więc powód formułuje swoje żądanie w taki sposób, że **nadaje mu cechy roszczenia cywilnoprawnego wywodzonego z prawa niemajątkowego** , to właściwym do rozpoznania jest sąd okręgowy ( ... ) porównaj orzeczenie SN z dnia 31 marca 1955 r. I CZ 43/54 OSN 1957 nr 2 poz. 39*

*(...) W niniejszej sprawie powód dochodzi ochrony prawa niemajątkowego tj. prawa do środka procesowego, a **roszczenie pieniężne stanowiące przedmiot pozwu jest jedynie roszczeniem dochodzonym wraz z żądaniem ochrony prawa niemajątkowego.** Powyższe okoliczności przemawiają za przyjęciem, iż roszczenie powoda jest roszczeniem o charakterze niemajątkowym w związku z czym właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest sąd okręgowy zgodnie z Art. 17 ust. 1 KPC.*

W doktrynie jak i judykaturze równolegle i powszechnie funkcjonuje jednak odmienna koncepcja a to iż o właściwości Sadu Okręgowego lub Rejonowego decyduje wyłącznie treść roszczenia pozwu bez względu na to co jest podstawą powództwa oraz jakie prawo jest chronione w drodze powództwa ( materialne lub niematerialne ).

Skarżący zarzuca, że niejednoznaczna treść normy prawnej, oraz utrwalona rozbieżna judykatura powodują naruszenie zasady jednakowego traktowania przez władze publiczne osób w jednakowej sytuacji procesowej ( Art. 32 ust.1 Konstytucji ) oraz naruszenie prawa do rozpoznania sprawy przez właściwy Sąd zgodnie z Art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący w zakresie zaskarżonej normy prawnej składa roszczenie alternatywne albowiem nie jest ani uprawniony ani też przekonany czy do przywrócenia wartości konstytucyjnych zaskarżonej normie prawnej wystarczy wydanie jedynie orzeczenia interpretacyjnego czy też konieczne jest uchylenie normy prawnej w całości celem jej przerehabilitacji przez ustawodawcę.

Dla roszczenia alternatywnego zawartego w punkcie 3 skargi skarżący przypomina w tym miejscu orzeczenie wydane w skutek innej skargi skarżącego – Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2013 r. W uzasadnieniu Wyroku wydanego pod Sygn Akt SK 13 / 08 Trybunał orzekł „ **co do zasady ochrona (prawna) nie może być różnicowana z uwagi na zakres podmiotowy praw** (zob. wyrok TK z 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK

ZU nr 4/2001, poz. 85). Ustawodawca ma wprowadzić w zasadzie swobodę w zakresie kreowania innych niż własność praw majątkowych, zarówno co do ich charakteru prawnego, jak i przenoszalności (zob. sygn. SK 15/00). **Nie uzasadnia to jednak arbitralnego kształtowania treści i granic poszczególnych praw (...), spełniających identyczne funkcje i chroniących podobne interesy** (zob. sygn. SK 15/00). „Wobec tak ujętej istoty konstytucyjnego nakazu zapewnienia ochrony prawnej »równej dla wszystkich« podmiotów danego typu (postaci) prawa podmiotowego nie może ulegać wątpliwości dopuszczalność różnicowania intensyfikacji tejże ochrony w zależności od obiektywnie stwierdzalnych i relewantnych okoliczności o charakterze przedmiotowym” (wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82).

Takie ujęcie istoty równego traktowania stron oznacza iż zgodnie z Art. 32 ust. 1 Konstytucji „**prawa spełniającej identyczne funkcje i chroniące podobne interesy**” muszą podlegać jednakowym by nie rzecz jednolitym zasadom bez względu na status stron których dotyczą czy rodzaj spraw w jakich prawa te są pożytkowane czy treść gramatyczną treści samego pozwu. Tymczasem w przypadku norm Art. 17 ust. 1 KPC jej niejednoznaczność w praktyce różnicuje prawa i interesy podmiotów w identycznej sytuacji formalnej.

Dla podsumowania więc przedmiotowej kwestii przywołać należy, pozostała część uzasadnienia orzeczenia z dnia 22 marca 2013 r. Sygn Akt SK 13 / 08 w którym Trybunał stwierdził *Zasada równości stanowi nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii postępowania). (...)* *Wobec tego punktem wyjścia do oceny zgodności danej regulacji prawnej z zasadą równości jest rozważenie, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości* (wyrok TK z 20 października 1998 r., sygn. K 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96 i cytowane tam orzeczenia).

Powyżej wskazane odstępstwo od równego traktowania sytuacji podobnych nie zawsze jest konstytucyjnie niedopuszczalne, ponieważ mogą zachodzić przypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wówczas niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę różnicowania podmiotów prawa charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy rozstrzygnąć:

- 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
  - 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
  - 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmiennie traktowanie podmiotów (...) (zob. sygn. K 7/98).
4. W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny wywiódł ... ( wydajac wyrok) **cel unormowania.**

Kwestionowany w niniejszej sprawie przepis jest wyrazem tego, że ustawodawca przyjął kryterium różnicowania (...) Dokonana ocena tego kryterium z punktu widzenia spełnienia wymogów dopuszczalnego przez Konstytucję odstępstwa od zasady równości (zob. sygn. K 7/98) uzasadnia sformułowanie wniosku, że w tym przypadku nie zostały one spełnione. **Przyjęte zróżnicowanie (...) w żaden sposób nie wiąże się z celem regulacji prawnej. (...)** Trudno również określić interes, któremu ma służyć przyjęte różnicowanie, a tym samym wskazać argumenty na rzecz preferencyjnego traktowania (...) jednej z typów stron postępowania.

Na koniec odnosząc się do kwestii niekonstytucyjności Art. 118 § 5 KPC przypomnieć na wstępie należy, że w wyroku wydanym w sprawie pod Sygn. Akt SK 2 / 15 rozważając kwestie procedur wskazał Trybunał Konstytucyjny iż *Ustawodawca nie może wprowadzać rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodzi m.in. wówczas, gdy ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) będzie nieproporcjonalne dla realizacji takich celów jak zapewnienie większej efektywności postępowania czy szybkości, a jednocześnie uniemożliwiło właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron (zob. wyroki z: 16 listopada 2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 97, cz. III, pkt 6.2; 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111, cz. III, pkt 3; 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 22/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 37, cz. III, pkt 3.1).*

Natomiast jak podkreślił sam Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu Postanowienia z dnia 6 października 1998 r. w sprawie Sygn. Akt Ts 56 / 98 ( OTK 1998 nr 5 poz 84 ) o *naruszeniu praw lub wolności konstytucyjnych danego podmiotu można mówić wówczas , gdy organ władzy publicznej poprzez wydanie konkretnego orzeczenia w sposób nieusprawiedliwiony wkroczył w sferę przysługujących temu podmiotowi praw lub wolności osobistych albo prawom tym lub wolnościom odmówił ochrony lub też ich urzeczywistnienia.*

Przypomnieć więc należy, że Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie pod Sygn. Akt P 6/2001 wskazał iż w zakresie praw konstytucyjnych „z zasady demokratycznego państwa prawnego zaś płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni (...) wobec czego wszelkie ograniczenie (...) ochrony interesów jednostki wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej”. Jak bowiem wskazał Trybunał Konstytucyjny w Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2004 r. wydanego pod Sygn. Akt SK 1/04 obowiązek realizacji uprawnień konstytucyjnych „**powinien być traktowany jako norma formułująca „obowiązek efektywnej implementacji” a nie jako „dyrektywa programowa”**”. Ograniczenie prawa do obrony obywateli nie może więc być ograniczane w imię sprawności działania organów państwa, która nie potrafią sobie poradzić z określoną sytuacją faktyczną.

Mając powyższe na względzie po pierwsze podnieść należy, że zaskarżonymi przepisami prawa Art. 118 § 5 KPC ustawodawca naruszył dyspozycje Art. 32 ust. 1 Konstytucji albowiem różnej ochronie pozostawił prawo do obrony ubogich ( których nie stać na ustanowienie pełnomocnika z wyboru ) a odmiennie osób, których majątek pozwala na opłacenie pełnomocnika z wyboru celem wniesienia skargi konstytucyjnej lub skargi do SN.

Osoba posiadająca środki na ustanowienie pełnomocnika może po prostu wnieść środek odwoławczy do SN ( np. zażalenie ) która zostanie rozpoznana przez właściwy Sąd.. Osoba uboga, która nie posiada środków na opłacenie pełnomocnika, poddana natomiast zostaje formie swoistego rodzaju kontroli przez wniesienie środka procesowego, która dokonywana zostaje przez osobę nie mającej statusu właściwego niezawisłego i bezstronnego sądu.

Ponadto, mając na względzie różną sytuację procesową osób ubogich i osób których stać na ustanowienie pełnomocnika celem wniesienia skargi konstytucyjnej - przywołać w tym miejscu należy jeszcze raz orzeczenie wydane z inicjatywy strony skarżącej – Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2013 r. W uzasadnieniu Wyroku wydanego pod Sygn Akt SK 13 / 08 Trybunał orzekł „ **co do zasady ochrona (prawna) nie może być różnicowana z uwagi na zakres podmiotowy praw** (zob. wyrok TK z 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 85). *Ustawodawca ma wprowadzić w zasadzie swobodę w zakresie kreowania innych niż własność praw majątkowych, zarówno co do ich charakteru*



prawnego, jak i przenoszalności (zob. sygn. SK 15/00). **Nie uzasadnia to jednak arbitralnego kształtowania treści i granic poszczególnych praw (...), spełniających identyczne funkcje i chroniących podobne interesy** (zob. sygn. SK 15/00). „Wobec tak ujętej istoty konstytucyjnego nakazu zapewnienia ochrony prawnej »równej dla wszystkich« podmiotów danego typu (postaci) prawa podmiotowego nie może ulegać wątpliwości dopuszczalność różnicowania intensyfikacji tejże ochrony w zależności od obiektywnie stwierdzalnych i relewantnych okoliczności o charakterze przedmiotowym” (wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82).

Takie ujęcie istoty równego traktowania stron oznacza iż zgodnie z Art. 32 ust. 1 Konstytucji „**prawa spełniającej identyczne funkcje i chroniące podobne interesy**” muszą podlegać jednakowym by nie rzecz jednolitym zasadom bez względu na status stron których dotyczą czy rodzaj spraw w jakich prawa te są użytkowane. Tymczasem w przypadku norm dotyczących prawa do obrony Art. 96 § 3 Ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks Wykroczeń różnicuje prawa i interesy podmiotów w zależności od tego czy do popełnienia przestępstwa doszło z użyciem pojazdu mechanicznego czy też nie.

Dla podsumowania więc przedmiotowej kwestii przywołać należy, pozostała część uzasadnienia orzeczenia z dnia 22 marca 2013 r. Sygn Akt SK 13 / 08 w którym Trybunał stwierdził *Zasada równości stanowi nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii postępowania). (...)* *Wobec tego punktem wyjścia do oceny zgodności danej regulacji prawnej z zasadą równości jest rozważenie, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości* (wyrok TK z 20 października 1998 r., sygn. K 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96 i cytowane tam orzeczenia).

Powyżej wskazane odstępstwo od równego traktowania sytuacji podobnych nie zawsze jest konstytucyjnie niedopuszczalne, ponieważ mogą zachodzić przypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wówczas niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę różnicowania podmiotów prawa charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy rozstrzygnąć:

- 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
- 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
- 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmiennie traktowanie podmiotów (...) (zob. sygn. K 7/98).
4. **W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny wywiódł ... ( wydając wyrok) cel unormowania.**

Kwestionowany w niniejszej sprawie przepis jest wyrazem tego, że ustawodawca przyjął kryterium różnicowania (...) *Dokonana ocena tego kryterium z punktu widzenia spełnienia wymogów dopuszczalnego przez Konstytucję odstępstwa od zasady równości (zob. sygn. K 7/98) uzasadnia sformułowanie wniosku, że w tym przypadku nie zostały one spełnione. Przyjęte zróżnicowanie (...) w żaden sposób nie wiąże się z celem regulacji prawnej. (...) Trudno również określić interes, któremu ma służyć przyjęte różnicowanie, a tym samym wskazać argumenty na rzecz preferencyjnego traktowania (...) jednej z typów stron postępowania.*

W ocenie skarżącego Art. 118 § 5 K.P.C. narusza istotę funkcji pełnomocnika strony. Obowiązkiem pełnomocnika strony w demokratycznym państwie prawa jest bowiem

reprezentowanie strony przed organem dokonującym osądzenia rzeczy przez pełnomocnika zawodowego bez względu na własne poglądy pełnomocnika a nawet jego interes prawny. Tymczasem w przypadkach w których istnieje możliwość zastosowania Art. 118 § 5 K.P.C. „przez analogię” osoba nie mająca statusu „właściwego sądu” wbrew swej funkcji dokonuje w ocenie skarżącej arbitralnego osądu poglądów mandata zamiast reprezentować stronę. W ocenie skarżącej jest to nie do pogodzenia z zasadami państwa prawa i funkcją zawodowego pełnomocnika procesowego w systemie prawnym państwa. Narusza to także prawo strony do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny Sąd w toku dwuinstancyjnego postępowania. W przypadku „sporządzenia” opinii w formie werbalnej ( vide kasus przed SO w K. pod sygn. Akt ) dochodzi dodatkowo do naruszenia prawa do kontroli orzeczenia w trybie Art. 118 § 6 KPC przez niezawisły i bezstronny Sąd albowiem opinia werbalna nie jest przedstawiana sądowi w ogóle i nie można poddać jej pod kontrolę Sądu w jakikolwiek sposób.

W końcu podnieść należy, że zastosowanie normy Art. 118 § 5 KPC do zwyczajnych środków procesowych ( pozew, zażalenie czy apelacja ) narusza prawo do rozpoznania sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu przez niezawisły i bezstronny Sąd, a ponadto prawo do ewentualnego złożenia skargi konstytucyjnej. Skoro bowiem od orzeczenia Sadu I instancji nie wniesiono środka odwoławczego, to niemożliwe jest skorzystanie z uprawnienia określonego w Art. 79 ust. 1 Konstytucji. O nie wniesieniu środka odwoławczego nie decyduje jednak strona mająca swoją „sprawę” w rozumieniu Art. 45 ust.1 Konstytucji przed Sadem, ale decyduje osoba pozbawiona jakichkolwiek cech niezawisłości i bezstronności i nie posiadająca statusu niezależnego Sadu. Jest to fundamentalne pogwałcenie podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa.

Przywołać w tym miejscu należy wyrok Trybunału z dnia 29 kwietnia 2008 r., Sygn. Akt SK 11/07, w którym wskazano: *„Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, budzą zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem **prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym** (zob. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).”*

W ocenie skarżącej Art. 118 § 5 K.P.C. jest niezgodny z Art. 10 Konstytucji, Art. 79 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz jest niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 79 ust. 1 i 2 Konstytucji **w zakresie w jakim umożliwia zamierzającemu wnieść jakikolwiek środek procesowy jego wstępne rozpoznanie przez osobny nie mające statusu niezależnego i właściwego Sadu**, a więc poprzez pozbawienie wnioskodawcy prawa do wstępnego rozpoznania skargi przez właściwy „sąd” w rozumieniu Art., 45 ust. 1 Konstytucji a nadto pozbawienie prawa do dwuinstancyjnego postępowania przed właściwym i niezależnym oraz niezawisłym sądem, a w konsekwencji pozbawienie ewentualnego prawa do skargi konstytucyjnej.

Identyczne zapatrywanie w przedmiocie zakresu prawa do sądu wyraził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 14 listopada 2007 roku, Sygn. akt SK 53/06 czy też wyrok z dnia 16 marca 1999 roku, Sygn. akt SK 19/98, gdzie wskazano, iż *„ na jego treść [prawa do sądu], inspirowaną zarówno poglądami doktryny, międzynarodowymi standardami praw człowieka zawartymi w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i*

Politycznych oraz w art. 6 ust. 1 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak też dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego składa się w szczególności: 1) **prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym)**, 2) **prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd.** Tak rozumianą treść prawa do sądu, w nawiązaniu do poglądów doktryny, TK określał i scharakteryzował już wcześniej w kilku swoich wywodach (orzeczenie z 8 kwietnia 1997 r., Sygn. K. 14/96, wyrok z 9 czerwca 1998 r. Sygn. K. 28/97, wyrok z 8 grudnia 1998 r. Sygn. K. 41/97).” Analogiczne zapatrywanie przyjął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2012 roku, Sygn. akt III CSK 12/12, Legalis („Prawo do sądu obejmuje nie tylko prawo dostępu do sądu ale też prawo do ukształtowania procedury zgodnego z wymogami sprawiedliwości i jawności.”) Nie ulega także wątpliwości, iż immanentną częścią elementu prawa do sądu jakim jest prawo do „odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej” jest takie ukształtowanie procedury, która zapewnia rozpoznanie sprawy przez „**sąd właściwy**”.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 marca 2012 r., Sygn. akt P 39/10, „**sąd właściwy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji to sąd, który jest w myśl przepisów ustaw właściwy do rozpoznania sprawy ze względu na uregulowania dotyczące jego właściwości rzeczowej, miejscowej i funkcjonalnej oraz który orzeka we właściwym składzie.**” W tym stanie, biorąc pod uwagę regulacje Art. 118 ust. 5 K.P.C. uznać należy, iż dotychczasowe regulacje są sprzeczne z Art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz Art. 10 ust. 2 Konstytucji które wskazują, że prawo określone w Art. 176 ust. 1 Konstytucji winno być „konsumowane” w drodze orzeczenia sądowego, a nie opinii jakichkolwiek osób których niezawisłość nie jest pewna. Z tych względów zasadny jest zarzut iż niekonstytucyjności zaskarżonego Art. 118. § 5 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Jeszcze raz przypomnieć należy więc w tym miejscu, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano : **Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...), aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych**

Rafał Jossé  
Kancelaria Radcy Prawnego  
43-100 Tychy, ul. Bazylowa 24  
NIP: 6461097182

*Rafał Jossé*